

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Logopaedica IV (2011)

Małgorzata Karwatowska

O potrzebie autorytetu (na podstawie wypowiedzi licealistów)

*Autorytetom przyznaje się rację,
choćby jej nie miały.*

Leszek Szulc

*Nie ma nic bardziej żenującego niż próby
autokreacji autorytetu.*

*Z autorytetem dzieje się podobnie jak ze szczęściem:
najtrudniej przychodzi je osiągnąć tym,
którzy najbardziej o nie zabiegają.*

Władysław Stróżewski

Uwagi wstępne

Coraz częściej słyszy się o kryzysie autorytetów, a nawet ich zaniku (por. np. Olbrycht 1997). Tendencję tę uważa się za jedną z charakterystycznych cech współczesnej kultury. Wiesław Szewczyk (1996: 27) zjawisko zakwestionowania tradycyjnych autorytetów w ponowoczesnym społeczeństwie opisuje w sposób następujący:

Autorytet legł w gruzach, bowiem zdemaskowano go jako uproszczenie przemocy. Przeszedł być punktem odniesienia, punktem wyjścia i zwornikiem sensu rzeczywistości. Te autorytety, które pozostały, uprawomocniają już tylko siebie. Znaczenia są bezpańskie i bezdomne. Rozsypana i rozczłonkowana rzeczywistość trwa w oczekiwaniu na autora. Należy ją ułożyć od nowa. Tyle tylko, że każdy może (i musi) zrobić to na własną rękę.

Pedagodzy również podkreślają gwałtowny spadek poziomu wychowania zarówno w domu, jak i w szkole. Alina Rynio (1997: 122) utrzymuje, że „Młodzież jest coraz bardziej osamotniona, zdesperowana i zbuntowana. Często więc odsuwa się od starszych w przekonaniu, że sama znajdzie to, czego własny dom i szkoła jej nie dały. Kryzys szkoły i domu naznaczony jest niszczeniem, a w konsekwencji brakiem autorytetów i osób znaczących”. Wypieranie kultury wysokiej przez kulturę masową prowadzi do niebezpiecznego relatywizowania wartości, szczególnie etycznych, i permissywizmu moralnego. Młodzież, coraz chętniej hołdująca łatwym przyjemnościom¹, zainteresowana własną cielesnością, podnoszeniem atrakcyjności seksual-

¹ Alina Rynio (1997: 122) tak na ten temat pisze: „Nihilizm czasów, w których żyjemy, swą przegraną próbuje ukryć w redukcji wszystkiego do zabawy, arbitralnej zachęty do sceptycyzmu i swobody obyczajów. Nic zatem dziwnego, iż w takim świecie, aczkolwiek wiele się mówi o zachowaniu dojrzałym, dojrzałości i autorytecie, w istocie niewiele zabiega się o to,

nej i estetycznej², odchodzi od wzorów i ideałów przekazywanych przez przodków, nie szuka autorytetów (por. np. Świda-Ziemba 2000, Ożóg 2002). Barbara Myrdzik (2005: 62) tak na ten temat pisze: „Dzisiaj młodzi akcentują swój negatywny stosunek wobec wszelkich autorytetów lub tworzą indywidualny, często tylko aspektowy jego wizerunek. Zastępują autorytet „znaczących dorosłych” czy też bohaterów wywodzących się z kultury wysokiej – własnymi modelami zachowania lub kultem postaci z kultury popularnej”. Katarzyna Olbrycht (1997) utrzymuje zaś, że w społeczeństwach dotkniętych systemem totalitarnym młodym ludziom narzucano autorytety fałszywe, co zaowocowało później ogólną niechęcią wobec szukania czy też uznawania jakichkolwiek wzorców.

Wszystko to prowadzi do zubożenia znaczeniowego pojęcia autorytetu³, a przecież jego pozytywne znaczenie w życiu jednostki, grupy społecznej i społeczeństwa jest nie do przecenienia⁴. Współczesny świat szczególnie potrzebuje autorytetów moralnych (por. Chlewiński 1997). John H. Hallowell (1993: 112) słusznie dowodzi, że „Cechą charakterystyczną demokracji nie jest odrzucenie autorytetu; przeciwnie, jest to cecha tyranii. **Bez autorytetu nie może być wolności** (podkr. moje – M.K.), w przeciwnym bowiem razie ulega ona degradacji”.

Wszystkie poczynione wyżej spostrzeżenia skłoniły mnie do próby odpowiedzi na pytanie, jak werbalizuje leksem *autorytet* młodzież szkół ponadgimnazjalnych⁵. Zamierzam odtworzyć znaczenie rzeczownika *autorytet*, przedstawić jego wartościowanie oraz stosunek młodych ludzi do tego pojęcia. Czy licealiści potrzebują autorytetów? Kogo uznają za wzory do naśladowania, za osoby znaczące, ważne, które są w stanie wpływać na ich sposób postępowania?

Co to jest *autorytet*?

Autorytet to słowo interdyscyplinarne, o bardzo długiej już historii. Bożena Marcińczyk (1991) utrzymuje, że zajmowali się nim Platon i Arystoteles, ale występuje ono również w Starym i Nowym Testamencie jako pojęcie „charyzmatu”, które do teologii wprowadził Paweł Apostoł. Źródłem tego leksemu jest łacińskie *auctoritas*, pochodzące od słowa *auctor* (por. Stróżewski 1997), co oznacza między innymi

aby faktycznie tworzyć zdrowy klimat do rozwijania osobowości dojrzałych. Obszary patologii spowodowane niedojrzałością z roku na rok znacznie się poszerzają”.

² Charles Derber (2002: 13) pisze wprost o bezprecedensowym kulcie ciała we współczesnej kulturze: „Przywiązywanie nadmiernej uwagi do wyglądu stało się źródłem wielu zaburzeń, co pokazuje rosnąca liczba osób cierpiących na zaburzenia odżywiania. Młode kobiety i wielu mężczyzn buduje poczucie tożsamości na swej atrakcyjności fizycznej”.

³ Jadwiga Puzynina (1997: 255) pisze o zjawisku zwanym „habitualizacją”, które objaśnia w sposób następujący: „użytkownicy języka przyzwyczajają się do znaczeń słów i wypowiedzi w tym języku skonwencjonalizowanych, prześlizgują się po ich powierzchni, używają ich w sposób mało świadomy”. Istotna wydaje się zatem dehabitualizacja wiążąca się z uświadamianiem sobie treści wyrażen i wyrobieniem własnego stosunku do tej treści.

⁴ Mirosław Rewera (2008: 7), powołując się na Janinę Kosmałą (1999), stwierdza jednoznacznie, że zasada autorytetu jest nieodłączną cechą i warunkiem umożliwiającym funkcjonowanie każdego społeczeństwa.

⁵ Badania ankietowe przeprowadziłam w maju 2010 roku w wybranych liceach ogólnokształcących w Lublinie. Wzięło w nich udział 200 respondentów.

(słowo jest bowiem bogate znaczeniowo): *pomnożyciel, twórca, doradca, autor*, ale także: *wzór, przykład, nieustrasżoność, powaga, znaczenie, wpływ, wpływowa osoba, ważna osoba* oraz *poręczenie, uwierzytelnienie* (por. m.in. *Słownik łacińsko-polski* 1985: 59).

Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny (1994, t. 3: 94) podaje dwa znaczenia interesującego nas pojęcia:

1. 'ogólnie uznana czyjaś powaga, wpływ, znaczenie' oraz dołącza: a) połączenia wyrazowe i frazeologię: autorytet moralny, naukowy; autorytet władzy, ojca, rodziców, nauczycieli; mieć, zdobyć, zyskać, zachować, utrzymać, podnieść autorytet; tracić autorytet; podkopać, podważyć, podrywać, zachwiać, obniżyć, osłabiać czyjś autorytet; poddawać się, podporządkować się czyjemuś autorytetowi; powołać się na czyjś autorytet; czyjś autorytet maleje, wzrasta; b) wyrazy i połączenia bliskoznaczne: posłuch, mir, poważanie, szacunek, powaga, wpływ, znaczenie, respekt, atencja, estyma, konsyderacja, rewerencja, prestiż, biblia;
2. 'człowiek, instytucja, doktryna itp., cieszące się w jakiejś dziedzinie lub w opinii pewnych ludzi szczególnym uznaniem, poważaniem'; do tego znaczenia dołączone zostały wyrazy i połączenia bliskoznaczne: znawca, arbiter, wyrocznia, powaga, alfa i omega, augur, chodząca encyklopedia.

W *Innym słowniku języka polskiego* (2000, t. 1: 54) czytamy, że: 1. 'jeśli jakaś osoba lub instytucja ma autorytet u ludzi, to jest przez nich szanowana i ma na nich wpływ'; 2. 'autorytet to osoba lub instytucja, którą ludzie szanują i która ma na nich wpływ'.

Według Andrzeja Markowskiego i Radosława Pawelca (2001: 71) *autorytet* to: 1. 'człowiek ogólnie poważany ze względu na swą postawę moralną, mający wpływ na zachowanie i myślenie innych, ciesząca się ogólnym szacunkiem instytucja, pismo itd.'; 2. 'szacunek, poważanie, jakim się cieszy jakaś osoba lub instytucja'.

Z kolei *Mały słownik etyczny* (1999: 24) wyjaśnia, że *autorytet* to:

prestiż lub społeczne znaczenie przypisywane pewnej osobie, grupie osób lub instytucji ze względu na szczególnie ceniony w danym społeczeństwie system wartości. Specyficzną cechą każdego autorytetu jest zdolność do wzbudzania podziwu, respektu i najczęściej gotowości do jego naśladowania. Źródłem autorytetu są szczególne uzdolnienia, sprawności i osiągnięcia (zasługi) danej osoby, a często także jej wyróżniona pozycja społeczna, zakres sprawowanej władzy, rozległa i głęboka wiedza, podeszły wiek i rodzaj osobistego doświadczenia życiowego. Autorytet bywa niekiedy pojmowany rzeczowo; mówi się o autorytecie wiedzy, tradycji, nauki, religii itp. Ponadto często wyróżnia się także autorytet: wewnętrzny i zewnętrzny (wobec danej grupy społecznej), personalny i instytucjonalny, naturalny i charyzmatyczny, tradycyjny i nowoczesny, ogólnospołeczny i lokalny, rzeczywisty i pozorny, prawdziwy i fałszywy, moralnie chwalebny i moralnie naganny, pozytywny i negatywny itp. Autorytet może pełnić szereg istotnych funkcji społecznych, m.in. w procesie wychowania moralnego i kształtowania tzw. osobowości moralnej.

Przywołałam tę dosyć obszerną definicję, ponieważ odnosi się ona do różnych aspektów interesującego nas pojęcia: wymienia cechy autorytetu, jego źródła, funkcje, jakie pełni on w życiu jednostki, oraz przedstawia jego podziały ze względu na różne kryteria.

Pisząc o autorytecie w rozumieniu i werbalizacjach licealistów, nie sposób nie przywołać *Encyklopedii pedagogicznej* (1993: 35–38), w której nie znajdujemy ogólnego hasła, ale jego odniesienia do konkretnej grupy społecznej, stąd *autorytet nauczyciela*. Autor hasła wymienia w nim trzy rodzaje cnót moralnych, którymi powinien odznaczać się nauczyciel, aby zasłużyć na miano moralnego autorytetu w szkole i środowisku. Są to cnoty „właściwe każdemu uczciwemu człowiekowi; charakteryzujące budowniczego ustroju demokratycznego; związane ściśle z zawodem nauczyciela”. Do pierwszej zaliczone zostały: uczciwość, prawdomówność, obowiązkowość, sprawiedliwość, zdyscyplinowanie, odpowiedzialność za czyny i słowa, prostolinijność, gorące serce, czystość motywacji, odwaga, życzliwość itp., do cnót drugiej grupy zaliczono: patriotyzm, życzliwy stosunek do innych narodów, solidaryzowanie się z ludźmi pracy, zaangażowanie się w budowę ustroju demokratycznego, nieprzejednany stosunek do wrogów narodu i wszelkich patologicznych zjawisk trapiących nasze społeczeństwo, w ostatniej zaś grupie znalazły się: miłość do dzieci i młodzieży, cierpliwość, wyrozumiałość, umiejętność nawiązywania kontaktów i pozyskiwania zaufania dzieci i młodzieży. Celowo wymieniłam wszystkie przywołane przez autora hasła cechy wzorowego nauczyciela, bo bardzo trudno znaleźć dzisiaj kogoś uprawiającego tę profesję i legitymującego się wszystkimi tymi walorami albo przynajmniej znaczną ich częścią, a przecież autorytet odgrywa niezwykle istotną rolę w wychowaniu, staje się koniecznym warunkiem właściwego przebiegu edukacji.

Spróbujmy zatem podsumować wybrane ustalenia leksykograficzne⁶.

Autorytet to:

1. osoba lub instytucja, która wywiera wpływ na zachowanie się innych ludzi⁷;
2. właściwość (prestż, powaga) przede wszystkim osoby, ale i instytucji;
3. rodzaj relacji między ludźmi⁸, charakteryzujący się szacunkiem, uznaniem, respektem i zaufaniem, przy czym zawsze jedna ze stron jest nadrzędna, a druga podporządkowana.

Autorytet w definicjach uczniowskich

Mam nadzieję, że przywołane wcześniej ustalenia pokazały, iż niełatwo sformułować jednoznaczną definicję tego pojęcia, ponieważ znajduje się ono w kręgu zainteresowań różnych dyscyplin naukowych, takich jak: pedagogika, psychologia,

⁶ Wypada nadmienić, że literatura przedmiotu dotycząca autorytetu jest niezwykle bogata. W tekście tym odwołuję się do najbardziej istotnych, jak sądzę, pozycji podejmujących to zagadnienie.

⁷ Na temat oddziaływania autorytetu patrz m.in. Dziabała 1973, Marcińczyk 1991, Zimny 2006, Rewera 2008. Marcińczyk (1991) utrzymuje, że autorytet jako zjawisko społeczne nie istnieje bez wpływu na innych, musi się z nim łączyć.

⁸ Maria Żebrowska i Barbara Łuczyńska (1969: 382) dowodzą, że autorytet to „wy-nik jedno- lub dwustronnej interakcji między dwiema osobami, dwiema grupami lub osobą a grupą, w przebiegu której jedna ze stron nabywa tendencji do modelowania swojego myślenia lub ustosunkowania, lub zachowania zgodnie z wzorami myślenia, ustosunkowania, zachowania, reprezentowanymi przez drugą stronę”. Marcińczyk (1991: 8) natomiast przyjęła w swojej pracy następującą definicję autorytetu osobowego: „to obraz (model) oraz system pojęć, który powstaje w relacji interpersonalnej między A i B w wyniku akceptacji i/lub uznania przez B wartości reprezentowanych przez A”.

socjologia, filozofia, etyka, prakseologia, antropologia kulturowa, a każda z nich akcentuje inne aspekty tej kategorii. Przed moimi respondentami postawiłam zatem duże wyzwanie, z którym poradzili sobie całkiem dobrze.

Analiza tworzonych przez licealistów eksplikacji prowadzi do kilku spostrzeżeń:

1. młodzież tworzy przede wszystkim definicje autorytetu osobowego, opartego o walory podmiotowe, który utożsamia ze wzorem osobowym, tylko jednostki odnoszą swoje objaśnienia do autorytetu instytucjonalnego: *autorytet to osoba, która jest wzorem dla innej jednostki; to osoba, która ze względu na swoją mądrość, doświadczenie życiowe oraz szczególne osiągnięcia powinna być wzorem dobrego życia dla innych; to osoba, na której się wzorujemy, która daje nam przykład, jak postępować w życiu; to osoba, postać, którą warto naśladować, ponieważ jej zachowanie i postawa spełniają wszelkie normy etyczne i moralne; to ktoś, kogo podziwiamy ze względu na to, co zrobił lub robi dla dobra jakiejś grupy społecznej (narodu, współwyznawców, ludzi ubogich, chorych, cierpiących); ktoś, kto wyróżnia się nieprzeciętnymi zdolnościami // autorytet może mieć przede wszystkim człowiek, ale również możemy darzyć nim instytucję, dla której mamy duży szacunek;*
2. dostrzec można wyraźną fragmentaryzację autorytetu⁹. Młodzi ludzie w konstruowanych opisach słowa wymieniają bardzo różne walory, które ich zdaniem konstytuują autorytet: od wieku osoby, jej pozycji społecznej poczynsz, poprzez kompetencję, profesjonalizm, cechy charakteru i intelektu, na umiejętnościach w danej dziedzinie kończąc, na przykład: *autorytet to osoba około 35. roku życia, na której można się wzorować; to osoba, która posiada ogromną wiedzę i mądrość życiową; to osoba reprezentująca wysoki poziom; to człowiek, który jest dobry dla innych; to znana osobowość; to spec w określonej dziedzinie;*
3. licealiści jednoznacznie określają swój stosunek wobec osoby, którą uznają za wzór, czego najlepszym potwierdzeniem są frazy takie jak: *czierpiemy z niej wzorce, inspiruje nas, daje nam przykład, możemy / chcemy ją naśladować, imponuje nam, chcielibyśmy upodobnić się do niej, patrząc na nią, myślimy: „chciałbym taki być”;*
4. autorytet, zdaniem respondentów, winien zatem opierać się przede wszystkim na: podziwie, szacunku, zaufaniu wobec jednostki, którą nim obdarzamy;
5. autorytet staje się dla młodzieży źródłem ważnych wartości, takich jak: dobroć, mądrość, miłość, prawdomówność, szacunek, na przykład: *autorytet to osoba, która wzbudza ogólny podziw, cieszy się szacunkiem innych ludzi; jest akceptowana, kochająca i dobra; to osoba, której ufamy, bo jest prawdomówna, szczerą, mądra;*
6. młodzi ludzie dostrzegają asymetryczność relacji między autorytetem a podmiotem uznającym ów wzór osobowy, stąd wypowiedzi: *autorytet to człowiek mający znaczenie w społeczeństwie, oddziałujący na jednostki; to ktoś, kto wpłynął na*

⁹ Rewera (2008: 38) tak na ten temat pisze: „Sfragmentaryzowana i pocięta rzeczywistość społeczna, w której królują pluralizm, demokracja, profesjonalizacja i upadek lub co najmniej transformacja tradycyjnych form współżycia międzyludzkiego, ma liczne reperkusje, a jedną z nich jest sfragmentaryzowany autorytet, niekoniecznie narzucający się jako całość do zaakceptowania, ale jako wielość elementów, z których każdy może ułożyć sobie swoistą mozaikę, wybierając pewne z nich, inne zaś – odrzucając”.

nasze życie; osoba, której gotowi jesteśmy się podporządkować; to wzór, „mistrz”, którego pragniemy naśladować, upodobnić się do niego;

7. biorąc pod uwagę zakres autorytetu, który może być szeroki, gdy traktuje się go jako zjawisko społeczne odnoszące się do instytucji, grupy społecznej, bądź wąski, gdy odnosimy go wyłącznie do cech charakteryzujących określoną jednostkę (por. Marcińczyk 1991: 29–30), w definicjach tworzonych przez licealistów mamy do czynienia przede wszystkim z tym drugim stanowiskiem;
8. odwołując się do ustaleń Lidii Mościckiej (1960, 1961), która uwzględniwszy postawę czynną lub bierną wobec autorytetu, wyróżniła autorytety: wzoru, ideału, miłości i instytucjonalny, należy stwierdzić, że w wypowiedziach młodych ludzi dominują przede wszystkim dwa pierwsze. Autorytet wzoru pojawia się wówczas, kiedy młodzież pisze o pragnieniu naśladowania osób, które jej imponują, autorytet ideału zaś wtedy, kiedy licealiści piszą o podziwieniu dla określonej jednostki, ale nie wyrażają chęci upodobnienia się do niej, na przykład: *autorytet to osoba, którą podziwiamy i z dumą chcemy i możemy naśladować ze względu na jej poglądy, podejście do różnych spraw, zachowanie; to osoba, której cechy, sposób bycia, charakter bardzo nam się podobają i chcielibyśmy ją naśladować i w jak największym stopniu upodobnić się do niej // to osoba, która w sposób pozytywny imponuje nam swoim zachowaniem; to osoba, którą podziwiamy i darzymy zaufaniem i szacunkiem;*
9. wszystkie eksplikacje uczniowskie niezwykle pozytywnie wartościują autorytet, stąd np. używanie superlatywu służące spotęgowaniu cechy: *najmądrzejszy człowiek, najuczciwszy z ludzi*. Wyjątkowość autorytetu wzmacniana jest również za pomocą epitetów: *ogromny, wielki (człowiek, który posiada ogromną wiedzę / mądrość życiową; osoba, dla której żywimy wielki szacunek / uznanie / podziw; to wielki człowiek)*. Jeśli coś jest ogromne lub wielkie, to 'ma rozmiar znacznie powyżej przeciętnej dla danej kategorii' (por. *Inny słownik języka polskiego* 2000);
10. większość budowanych przez uczniów objaśnień słowa to definicje klasyczne, operujące formułą opisu zamkniętego, ale zdarzają się również eksplikacje cząstkowe o otwartym zespole cech semantycznych, a wśród nich definicje, które moglibyśmy określić mianem ostensywnych, jak choćby takie: *autorytet to moja siostra cioteczna, zawsze uśmiechnięta, która mimo przeciwności losu wychowała swojego jedenastoletniego synka i nigdy się nie skarżyła*.

Autorytety licealistów

Kolejne polecenie, z którym mieli się zmierzyć respondenci, dotyczyło wskazania, wraz z uzasadnieniem, jednostek znaczących w ich życiu, które mogliby oni określić mianem autorytetu. Wśród wymienianych przez młodzież osób można wydzielić:

- a) członków rodziny: *rodzice, matka, ojciec, dziadek, babcia, brat, siostra / siostra cioteczna;*
- b) osoby ze środowiska szkolnego i koleżeńsko-przyjacielskiego: *nauczyciele, instruktorka tańca, koleżanka, przyjaciele;*
- c) osoby duchowne / świętych: *Jan Paweł II, Bóg, Jezus Chrystus, Maryja, matka Teresa z Kalkuty, św. Albert Chmielowski, św. Zuzanna;*

- d) literatów: *Cyprian Kamil Norwid, Henryk Sienkiewicz, Edward Stachura, Olga Tokarczuk;*
- e) muzyków: *Bob Dylan, Jan Curtis, Jimi Hendrix, Kurt Cobain, Davey Havok, Ray Charles;*
- f) sportowców: *Agata Mróz, Adam Małysz, Justyna Kowalczyk, Robert Korzeniowski, Terrence Stanley Fox, wielcy sportowcy;*
- g) polityków i wojskowych: *Józef Piłsudski, Józef Zajączek, Józef Oleksy, Stefan Starzyński, Ryszard Kukliński, Władysław Bartoszewski, powstańcy warszawscy;*
- h) aktorów i celebrytów: *Anna Mucha, Doda, Grażyna Szapołowska, Penelope Cruz;*
- i) postacie filmowe: *Forrest Gump, Ojciec Chrzestny;*
- j) inne: *Dalajlama, Marcin Luter, antyterrorysty.*

Choć według psychologów stosunek młodzieży dorastającej wobec rodziców jest ambiwalentny, stopniowo bowiem nie tylko maleje kontakt dziecka z rodzicami, ale ulega on również przeobrażeniom na skutek osłabienia więzi emocjonalnej i rodzących się konfliktów, tak charakterystycznych dla okresu adolescencji (por. Łapińska 1966; Żebrowska 1976), to przecież respondenci najczęściej jako autorytety wymieniali oboje rodziców, matkę¹⁰ i nieco rzadziej ojca. Formułując uzasadnienia, młodzi ludzie brali przede wszystkim pod uwagę osobę własną, to znaczy autorytetem obdarzyli tych, którzy uczynili dla nich wiele dobrego, stąd najwięcej wskazań uzyskali ludzie z kręgu najbliższej rodziny, np.: *autorytetem są dla mnie moi rodzice, ponieważ wychowują mnie i moje rodzeństwo, pomagając w problemach i ciesząc się z naszych sukcesów. Potrafią zapewnić nam możliwość nauki i życia na dobrym poziomie; moi rodzice, za to, że wszystko podporządkowują planom związanym ze mną i z moją przyszłością, za poświęcenie swojego życia dla mnie; moja mama za to, że mnie urodziła i jest dobra dla mnie / za trud włożony w wychowanie mnie i mojego rodzeństwa; mój tata, ponieważ ma świetne podejście do dzieci i do otaczającego go świata.*

Kolejnym kryterium przy wyborze autorytetów okazała się wyjątkowość, nietuzinkowość człowieka. Do takich wniosków prowadzą wypowiedzi młodzieży dotyczące na przykład papieża Jana Pawła II (*był ponadprzeciętnym, niewyobrażalnie mądrym, dobrym, serdecznym, szczerym, kochającym i wielkim człowiekiem / był człowiekiem wielkiej wiary, świętym / pokazał nam wszystkim, jak godnie żyć*), Cypriana Kamila Norwida (*bardzo inteligentny człowiek, który wyprzedzał swoją epokę*) czy Agaty Mróz (*tak bardzo chciała mieć dziecko i wierzyła w to, że pokona chorobę, nie poddawała się, do końca była uśmiechnięta*).

Na miano autorytetu zasługują – zdaniem licealistów – także ci, którzy wykazują profesjonalizm i kompetencje, mistrzostwo w określonej dziedzinie, na przykład:

¹⁰ Rewera (2008: 147) słusznie zauważa, iż „Autorytet matki niejako »z natury« formuje się na emocjonalno-duchowej płaszczyźnie jej relacji z dzieckiem. Jest ona – poprzez ciążę i poród – bliżej związana z dzieckiem niż ojciec. Ta »naturalna bliskość« – więź matki i dziecka ma tendencję do trwania przez całe życie”. Wypada dodać i to, że m.in. właśnie w badaniach tego naukowca najbliższa rodzina (rodzice i rodzeństwo) została uznana przez licealistów za środowisko najczęściej (ponad 90% wyborów) oddziałujące na ich postawy. W mojej pracy na temat *szacunku* (zob. Karwatowska 2010) wykazałam, że licealiści darzą nim najczęściej własnych rodziców. Prawdopodobnie to właśnie szacunek wobec rodziców stanowi podstawę do kreowania i utrwalania ich autorytetu.

jest wybitnym muzykiem i poetą; pięknie gra na scenie i umie dobrze wykorzystać swój talent; to niekwestionowany mistrz w swoim fachu.

Z uznaniem młodych ludzi spotykają się także cechy charakteru osób znaczących, na przykład: *doceniam jego upór w dążeniu do celu; to charyzmatyczny i inteligentny człowiek; jest inteligentna, szczerza, kulturalna, ma szacunek dla rodziców, służy pomocną dłonią; podziwiam ją za jej ambicję i pracowitość.*

Barbara Fatyga i Janusz Sierosławski (1999: 67) twierdzą, że „Świat kultury percypowany przez młodzież jawi się przede wszystkim jako kolosalny »mix« kulturowy, w którym żadne wartościowania ogólne nie mają racji bytu. Jedyne kryterium wyboru konkretnych treści kulturowych, które dana jednostka wybiera, to jej indywidualny i sytuacyjnie uwarunkowany gust”. Badana przez nią młodzież warszawskich szkół średnich podkreślała, że zarówno rodzice, jak i nauczyciele przestają być dla niej autorytetami. Przeprowadzony przeze mnie sondaż nie potwierdza tych konstatacji. Być może tak bardzo różnią się te dwa środowiska – dla młodzieży lubelskiej nadal ważny jest autorytet najbliższej rodziny, ale także autorytet nauczycieli i wychowawców, osób duchownych i świętych. Ważne również jest to, że nazwiska „mieszkańców masowej wyobraźni” (por. Kita 2003: 151), którzy są „znani z tego, że są znani” (por. Markiewicz 2005), jak na przykład Doda czy Anna Mucha, pojawiały się we wskazaniach respondentów zaledwie jednostkowo, co dowodzi, że młodzi ludzie nie ulegają bezkrytycznie autorytetowi mass mediów, magii gwiazd, muzyki pop, narzucających im określony sposób myślenia, wartościowania i postępowania.

Czy młodzieży potrzebne są autorytety?

Wyniki przeprowadzonych przeze mnie badań pokazały, że 69 procent respondentów deklaruje potrzebę posiadania autorytetu, 31 procent młodych ludzi nie widzi takiej potrzeby¹¹.

Licealiści, którzy zdecydowanie twierdzili, że współczesnej młodzieży potrzebne są „osoby-drogowskazy” (por. Rewera 2008), uzasadniali to następująco:

- autorytet motywuje do podejmowania określonej pracy, staje się rodzajem inspiracji: *autorytety mobilizują nas do walki z samymi sobą; mobilizują do dorównywania podziwianej osobie i stawiania sobie celów; motywują do bycia lepszymi; stają się inspiracją, by tworzyć i budować swoją osobę, kształcić się;*
- wyznacza kierunek życia: *autorytet to osoba, która wskazuje nam kierunek życia; pokazuje nam, jak postępować i jak żyć; wyznacza nam kierunek dalszych działań;*
- dostarcza wzorów, uczy: *autorytet jest dla mnie wzorem do naśladowania. Dzięki niemu łatwiej mi dążyć do doskonalenia samej siebie; dobrze mieć życiowy wzór, kroczyć jego śladami, wiedząc, że robiąc to, czynimy słusznie; od autorytetu można się wiele dowiedzieć i nauczyć;*

¹¹ Do podobnych ustaleń doszedł Rewera (2008: 264), który badał młodzież licealną za szkół w Sandomierzu i Chobrzeżanach: „Postawy młodzieży wobec autorytetów moralnych w obydwu szkołach najczęściej podzielone były pomiędzy dwa stanowiska: jedno – zakładające częściowe respektowanie opinii autorytetów w zakresie zagadnień moralnych i zarazem częściowe samodzielne kształtowanie własnego zdania w tym zakresie; oraz drugie – opowiadające się za całkowitą niezależnością od autorytetów”. Autor zaznacza jednak, że tendencja ku pierwszej postawie silniejsza była wśród licealistów wiejskich, współwystępowanie zaś obu postaw wyraźniejsze było wśród respondentów z Sandomierza.

- pomaga w rozwiązaniu życiowych problemów, w podejmowaniu decyzji: *autorytet jest dla mnie oparciem w trudnych chwilach. Gdy czuję, że wszystko jest beznadziejne, wtedy przypominam sobie mój autorytet i wiem, że on by się nie poddał, znalazłby rozwiązanie w trudnej sytuacji, nie okazałby słabości, i staram się postąpić tak jak on; dzięki autorytetom łatwiej nam podejmować decyzje, w ten sposób pomagają nam w wielu sprawach.*

Ci zaś młodzi ludzie, którzy zakwestionowali potrzebę posiadania autorytetów, pisali: *każdy powinien sam wybrać drogę życiową, a nie być ślepo zapatrzonym w autorytet; wzorowanie się na kimś jest bezsensowne, każdy powinien być oryginalny; nie potrzebuję wzorów moralnych ani żadnych innych, bo sama potrafię być dla siebie autorytetem; bycie czyjąś kopia nie satysfakcjonuje mnie, prawdziwa odwaga polega na podejmowaniu samodzielnych decyzji, a nie na uciekaniu się do czyichś wzorów.*

Licealiści akcentują w tych wypowiedziach swój indywidualizm, potrzebę bycia niezależnym. Wyrażają przekonanie, że to oni są kimś jedynym, ważnym, niepowtarzalnym (por. Myrdzik 2005: 67), stąd negacja *ślepego zapatrzenia w autorytet*, który traktowany jest przede wszystkim jako instrument ograniczania naturalnej swobody rozwoju.

Okazuje się, że powinniśmy przyznać słuszność słowom księdza Jerzego Szymika (1997: 179), który utrzymuje, że zapotrzebowanie na autorytety wśród młodzieży wciąż istnieje, czego najlepszym potwierdzeniem są powyższe analizy. Autor stwierdza:

[...] młody człowiek jest stale tak samo głodny wzorca osobowego [...]. I to niezależnie od tego, w jakich przebraniach pojawia się cała ta sprawa. Czy będzie mowa o guru, czy o kimś zupełnie innym, zawsze będzie chodziło o mistrza. O autorytet w szkole życia. O kogoś, kto potrafi pokazać (wytłumaczyć), jak żyć, kto byłby kompasem i światłem w labiryncie życiowych dróg, komu można by zaufać. [...] Zmienia się co sezon sposób „grymaszenia” młodych, ale ów głód autorytetu jest niezmienny.

Nie do końca zatem można się zgodzić z wypowiedziami badaczy, którzy mówią o kryzysie czy też wręcz zaniku autorytetów. Autorytety są wciąż bardzo ważne dla młodego człowieka, choć nie tylko dla niego, ale mogą one przybierać różne formy, a jak twierdzi Mirosław Rewera (2008: 278), podmioty respektujące autorytet nie zawsze muszą zdawać sobie z tego sprawę. Jerzy Mellibruda (1986: 173) tak na ten temat pisze: „Wielu ludzi ma swój własny obraz lub model osoby, którą byliby skłonni uznać za autorytet, choć często obraz ten nie jest w pełni uświadomiany”. Polska młodzież ma jednak świadomość potrzeby wzorów osobowych i potrafi je wskazać. Wciąż dużym autorytetem cieszą się rodzice, a bardzo niewielkim popkulturowi celebryci¹², i nawet jeśli uznać te wypowiedzi wyłącznie jako deklaratywne, to przecież pocieszające jest, że zaufaniem nadal obdarzane są osoby z najbliższej przestrzeni społecznej młodego człowieka.

¹² Por. na ten temat artykuł Edwina Bendyka (2010).

Bibliografia

- Bendyk E., 2010, *Nasze supercyberdzieci*, „Polityka”, nr 8, s. 26–27.
- Chlewiński Z., 1997, *Kryzys autorytetu?*, „Ethos”, nr 1 (37), s. 160–167.
- Derber Ch., 2002, *Zaistnieć w społeczeństwie. O potrzebie zwracania na siebie uwagi*, tłum. M. Gajdzińska, Gdańsk.
- Dziabała S., 1973, *Autorytety wiejskie. Studium socjologiczne*, Warszawa.
- Encyklopedia pedagogiczna*, 1993, red. W. Pomykało, Warszawa.
- Fatyga B., Sierosławski J., 1999, *Uczniowie i nauczyciele o stylach życia młodzieży i narkotykach. Raport z badań jakościowych*, Warszawa.
- Hallowell J.H., 1993, *Moralne podstawy demokracji*, tłum. J. Marcinkowski, Warszawa.
- Inny słownik języka polskiego*, 2000, red. M. Bańko, Warszawa, t. 1.
- Karwatowska M., 2010, *Uczeń w świecie wartości*, Lublin.
- Kita M., 2003, *Syndrom Knocka, czyli czego językoznawca może się dowiedzieć, badając teksty wywiadów*, [w:] *Porozmawiajmy o rozmowie. Lingwistyczne aspekty dialogu*, red. M. Kita, J. Grzenia, Katowice, s. 149–163.
- Kosmala J., 1999, *Autorytet nauczyciela w teorii i badaniach socjologicznych*, Częstochowa.
- Łapińska R., 1966, *Psychologia wieku dorastania*, Warszawa.
- Mały słownik etyczny*, 1999, red. S. Jedynak, Bydgoszcz.
- Marciniak B., 1991, *Autorytet osobowy. Geneza i funkcje regulacyjne*, Katowice.
- Markiewicz W., 2005, *Znani z tego, że są znani*, „Polityka”, nr 34, s. 82–84.
- Markowski A., Pawelec R., 2001, *Wielki słownik wyrazów obcych i trudnych*, Warszawa.
- Mellibruda J., 1986, *Ja – Ty – My. Psychologiczne możliwości ulepszania kontaktów międzyludzkich*, Warszawa.
- Mościcka L., 1960, *Autorytet w przeżyciach młodzieży*, Wrocław.
- Mościcka L., 1961, *Proces powstawania i zamierania autorytetów w życiu młodzieży*, Wrocław.
- Myrdzik B., 2005, *Idol jako wzór osobowy dorastającej młodzieży*, [w:] *Relacje między kulturą wysoką i popularną w literaturze, języku i edukacji*, red. B. Myrdzik, M. Karwatowska, Lublin, s. 59–71.
- Olbrycht K., 1997, *Jan Paweł II jako autorytet wychowawczy. Autorytet i jego miejsce we współczesnej kulturze*, „Ethos”, nr 1 (37), s. 102–110.
- Ożóg K., 2002, *Ostatnie zmiany w polszczyźnie na tle tendencji kulturowych Zachodu*, [w:] *Język trzeciego tysiąclecia II: Język a komunikacja 4*, red. G. Szpila, Kraków.
- Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, 1994, red. H. Zgólkowa, t. 3, Poznań.
- Puzynina J., 1997, *Słowo – wartość – kultura*, Lublin.
- Rewera M., 2008, *Autorytety w świadomości młodzieży licealnej. Studium porównawcze na podstawie badań uczniów I Liceum Ogólnokształcącego Collegium Gostomianum w Sandomerzu i Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Chobrze*, Stalowa Wola.
- Rynio A., 1997, *Autorytet osób znaczących w kształtowaniu osobowości dojrzałej*, „Ethos”, nr 1 (37), s. 122–129.
- Słownik łacińsko-polski*, 1985, oprac. K. Kumaniecki, Warszawa.
- Stróżewski W., 1997, *Mała fenomenologia autorytetu*, „Ethos”, nr 1 (37), s. 32–35.

Szewczyk W., 1996, *Postmodernizm a New Age we wspólnej przestrzeni*, „Społeczeństwo Otwarte”, nr 6, s. 27–31.

Szymik J., 1997, *Niezmienna potrzeba światła*, „Ethos”, nr 1 (37), s. 178–180.

Świda-Ziemia H., 2000, *Młodzież końca tysiąclecia. Obraz świata i bycia w świecie (z badań młodzieży licealnej)*, Warszawa.

Zimny L., 2006, *Współczesny model autorytetu nauczyciela*, Rużomberok – Lublin.

Żebrowska M. (red.), 1976, *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, Warszawa.

Żebrowska M., Łuczyńska B., 1969, *Problemy autorytetu rodziców w świetle badań nad nieletnimi z zakładów wychowawczych i poprawczych*, „Psychologia Wychowawcza”, nr 4, s. 381–397.

On the Need for Authority (Based on Statements by High School Students)

Abstract

The author attempts to answer the question: How do high school students use the word *authority* in spoken and written utterance? She tries to show how they understand this word and what value they attach to it. She answers the following questions: Do high school students need authority? What kind of people do they regard as role models, as important persons who can have an impact on their own behaviour and actions? The questionnaire survey was carried out among 200 Lublin high school students in May 2010.

The survey showed that 69 percent of the respondents declare the need for some authority, while 31 percent do not see any such need. Those who acknowledged that contemporary youth need “guides” stated that an authority motivates one to undertake specific tasks, is an inspiration, can show a direction in life, can provide examples, and can help solve life’s problems and take decisions. Among those who could function as authorities, young people mentioned: family members, persons from the school environment and circles of peers and friends, clergy and saints, writers, musicians, sportsmen, actors, celebrities, and even characters from movies.

Thus, the survey at least partly disproves the claims of those scholars who talk about the crisis, or even disappearance, of authority. Authority is still very important for young people, but it can take very diverse forms.